

Wychowanie biblijne młodzieży

Pierwsze orędzie Benedykta XVI do młodych z okazji Świątowych Dni Młodzieży nosiło tytuł: „*Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce*” (Ps 119,105). Papież wyraził w nim swoje przekonanie, że język biblijny wciąż przemawia do współczesnych ludzi, ponieważ „Bóg mówi to, co robi, i czyni to, co mówi”. Na taką autentyczność wyczulony jest każdy, a zwłaszcza człowiek młody. Papież wie o tym dobrze, stąd wzywa: „Drodzy młodzi, miłujcie Słowo i miłujcie Kościół, który daje wam dostęp do tak cennego skarbu, pozwalając wam cenić jego bogactwo”¹. Tak sformułowany apel stanowi podstawę do refleksji nad wychowaniem biblijnym młodych. Wychowanie chrześcijańskie dąży do kształtowania osoby ludzkiej, mając na uwadze cel ostateczny i dobro społeczeństw, w których obowiązkach będzie uczestniczyła, gdy dorośnie (por. *Gravissimum educationis* nr 1). Biblia daje w tym celu konkretne wskazania dydaktyczne. Spróbujemy wydobyć je z czystego źródła Objawienia, zwracając uwagę na niezmiennie reguły wychowania biblijnego, podstawowe etapy formacji biblijnej i wybrane metody i techniki pracy z Pismem Świętym w klasach ponadgimnazjalnych.

1. Źródła i reguły wychowania biblijnego

Dyrektorium Ogólne o Katechizacji (1997) stosuje dwa różne wyrażenia w odniesieniu do źródeł wychowania w wierze. Mówi się o „źródle” w liczbie pojedynczej, by podkreślić jedyność Słowa Bożego (por. *Dei Verbum* 10. 13; Ct 27). Jest nim bowiem Chrystus – jedyne Słowo Pisma Świętego, w którym „[Bóg] wypowiada się cały” (Hbr 1,1-3; por. KKK 102-104). Używa się też słowa „źródła” w liczbie mnogiej, by wskazać konkretne miejsca, z których wychowanie w wierze czerpie swoje orędzie (por. DCG 45, DOK 95-96)². Należy zatem mówić o żywym źródle Słowa Bożego zawartym w Piśmie Świętym i Tradycji Kościoła. Sytuacja ta przypomina początki biblijnej rzeki Jordan w Cezarei Filipowej (Banias). Jordan wypływa spod wielkiej skały nie jako jeden strumień, ale jako wiele małych strumyków, które tworzą od razu jedną, wielką rzekę, przepływającą później przez całą Ziemię Świętą. W tym symbolicznym miejscu Jezus mówił o „skale”, władzy „kluczy królestwa” oraz „wiązaniu i rozwiązywaniu”, czyli przywołuje metafory wyrażające autorytet, stabilność i trwałość Kościoła (Mt 16,18-19). W tej samej grocie odkryto miejsce kultu bóstwa zła – bożka Pana („a bramy piekielne go nie przemogą”; 16,18). Herod Wielki wznosił tam świątynię ku czci cesarza Augusta, a Herod Antypas budowlę na cześć Nerona. Pierwsi chrześcijanie zaś założyli w tym mieście biskupstwo, którego przedstawiciel – biskup Filokalos – brał udział w soborze w Nicei (325), potwierdzając zapowiedź o trwałości Kościoła Chrystusowego³. Gdy chrześcijanie wierzą, Kościół opiera się na *opoce* (aram. *Kepha*)⁴ i nie przemogą go bramy piekielne ani inne niebezpieczeństwa. Zaleca się więc czytanie Pisma Świętego z Kościołem i w Kościele; nigdy poza Nim. Istnieje wówczas piękna zależność. Kościół „trwa w nabożnym słuchaniu Słowa Bożego” (KO 1), a Magisterium „nie jest ponad Słowem Bożym, lecz mu służy” (KO 9). Dlatego Księgi Pisma wraz z Tradycją, które przekazują integralne Słowo Boże, stanowią najwyższą normę wiary Kościoła.

¹ Benedykt XVI, „*Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce*” (Ps 119,105). Orędzie Ojca Świętego na XXI Świątowy Dzień Młodzieży, OsRomPI 27 (2006) 4, s. 6-7.

² J. Charytański, *W kręgu zadań i treści katechezy*, Kraków 1992, s. 37-56; Z. Marek, *Biblia w katechetycznej posłudze słowa*, Kraków 1998, s. 100-104; A. E. Klich, *Pismo Święte w polskiej katechezie posoborowej. Studium egzegetyczno-katechetyczne*, Kraków 2005, s. 52-58; J. Kochel, *Obecność Biblii w procesie katechetycznym*, w: *Katecheza otwarta na Boga i człowieka. Poradnik dla katechetów*, red. B. Połec, Tarnów 2006, s. 23-46.

³ D. Baldi, *W Ojczyźnie Jezusa. Przewodnik po Ziemi Świętej*, Kraków – Asyż 1982, s. 321.

⁴ Aramejska interpretacja imienia Piotr („kamień szlachetny, skała”) ma sens eklezjalny. Symboliczne imię wskazuje na powołanie Apostoła jako pierwszego ucznia, który dzięki powołaniu, błogosławieństwu i specjalnej władzy jest gwarantem i interpretatorem Ewangelii i w tym znaczeniu ma kierować Kościołem (1 P 1,10-12; 2 P 1,12-21); por. J. Gnilka, *Piotr i Rzym. Obraz Piotra w pierwszych dwóch wiekach*, tł. W. Szymona, Kraków 2002, s. 182-189; A. Tronina, „*Tu est Petrus*”. *Kilka uwag onomastycznych*, w: S. Szymik, H. Ordon (red.), *Opoka Kościoła Chrystusowego. Bibliści KUL w 25. rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II*, Lublin 2004, s. 9-16.

U źródeł Jordanu Jezus pytał ponadto uczniów: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego? (...). A wy za kogo Mnie [Jezusa Chrystusa] uważacie?” (Mt 16,13). Jest to pytanie, na które człowiek w każdej epoce dziejów musi znaleźć odpowiedź.

Gdzie powinien jej szukać? Dyrektorium katechetyczne podpowiada, że jest wiele „miejsc”, w których rozbrzmiewa Słowo Boże:

- jest [Ono] medytowane i coraz głębiej rozumiane za pośrednictwem zmysłu wiary całego Ludu Bożego (pod przewodnictwem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, który naucza go w sposób autorytatywny);

- jest celebrowane w liturgii, gdzie stale jest głoszone, słuchane, przeżywane i komentowane;

- jaśnieje w życiu Kościoła, w jego dwutysiącletniej historii, w świadectwie chrześcijan, a szczególnie świętych;

- jest pogłębione w refleksji teologicznej, która pomaga wierzącym wzrastać w żywym rozumieniu misterium wiary;

- ukazuje się w autentycznych wartościach religijnych i moralnych, które jako ziarna słowa są rozsiane w społeczności ludzkiej i w różnych kulturach (DOK 95).

Każde z tych źródeł ma własny język i odrębny gatunek literacki. Perykopy biblijne, teksty liturgiczne, pisma Ojców Kościoła, wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego, symbole wiary, świadectwa świętych, refleksje teologiczne tworzą jeden „depozyt wiary” (por. 1 Tm 6,20; 2 Tm 1,12nn). Termin „depozyt” (gr. *paratheke*) oznacza tu całość wiary chrześcijańskiej, który należy przekazywać nietknięty kolejnym pokoleniom.

Apostoł Paweł, obok troski o „depozyt wiary”, pozostawił swojemu uczniowi Tymoteuszowi zbiór reguł, który winien towarzyszyć przekazywaniu tego dziedzictwa⁵. Rozproszone w różnych miejscach dają się one usystematyzować w następującej kolejności: „zachowaj!” (2 Tm 1,13; 6,14); „strzeż!” (1 Tm 1,14; 6,20), „przekaż!” (2 Tm 2,2).

W pierwszej z reguł chodzi nie tylko o powtarzanie gotowych formuł katechetycznych, lecz o dalsze ich rozwijanie w duchu otrzymanej tradycji apostoelskiej. Starotestamentalne przepisy Prawa miały swój konkretny wpływ na kształtowanie się postaw wiary w ludziach. Hebrajskie słowo *torah*, które tłumaczy się przez „prawo” oznacza właściwie „pouczenie”, tzn. zarówno naukę, jak i dyrektywę wychowania. Prawo było najwyższym źródłem mądrości dla Izraela (por. Pwt 4,6-8; Syr 24,22-27; Ba 3,38 – 4,4)⁶. Różne zbiory praw pozwalały narodowi wybranemu trwać w wierności przymierzu z Bogiem⁷. Przyjście Chrystusa zmienia jednak sytuację. Funkcją Prawa było oskarżać człowieka, gdy zawinił i wydawać na niego wyrok. „W ten sposób Prawo stało się naszym wychowawcą aż do czasu przyjęcia Chrystusa, abyśmy mogli otrzymać usprawiedliwienie dzięki wierze. Kiedy zaś nadszedł czas wiary, nie jesteśmy już poddani [temu] wychowawcy” (Ga 3,24n). Św. Ireneusz w traktacie *Przeciw herezjom* tak rozwija tę prawdę: „Izraelici zatem przez figury uczyli się bojaźni Boga i trwali w Jego służbie. Tak więc Prawo było dla nich zarówno szkołą wychowania, jak i prorocstwem o rzeczach, które miały się dokonać”⁸. Chrystus nie znosi Prawa, ale poddaje je własnej interpretacji przez pryzmat przykazania miłości (por. Mt 5 – 7)⁹. On nie oskarża nikogo, ale każdego, kto jest udręczony grzechem, przyciąga do siebie i uzdrawia łaską przebaczenia. W momencie objawienia się Jezusa Chrystusa światu, Prawo przestało być wychowawcą (Rz 10,4). Odtąd On jest naszym jedynym Nauczycielem i Mistrzem (Mt 23,8-10), a dalsza edukacja dokonuje się w świetle Ewangelii (por. 1 Kor 4,15; Ga 4,1-7) i

⁵ A. Jankowski, *Trwajcie mocno w wierze (1 Kor 16,13). Wołanie Nowego Testamentu o prawowierność*, Kraków – Tyniec 1999, s. 144.

⁶ Papieska Komisja Biblijna. *Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej*, tłum. R. Rubinkiewicz, Kielce 2002, s. 84.

⁷ Dekalog (Wj 20,1-7; Pwt 5,6-21); kodeks przymierza (Wj 20,22 – 23,19); zbiór Wj 34; prawo deuteronomiczne (Pwt 12 -28); kodeks świętości (Kpł 17 – 26); prawa kapłańskie (Wj 25 – 31; 35 – 40; Kpł 1 – 7; 8 – 10; 11 – 16 itd.).

⁸ *Liturgia godzin*, t. II, Pallottinum 1984, s. 144.

⁹ J. Kochel, *Katecheza królestwa niebieskiego. Studium biblijno-katechetyczne Ewangelii Mateusza*, Opole 2005, s. 105-122.

żywej Tradycji Kościoła (por. 2 Tm, 3,16; 2 P 1,20n). Tak więc Osoba Jezusa Chrystusa jest kluczem interpretacyjnym całej Biblii.

Druga reguła wyraża troskę o czystość zagrożonej doktryny. Apostoł dwukrotnie powtarza zalecenie „strzeż!” w kontekście wyliczanych błędów, smutnych przykładów apostazji, „bezbożnych i próżnych rozmów oraz sporów co do rzekomej wiedzy” (1 Tm 6,20). Zachowanie prawowierności domaga się „zdrowych zasad [zdrowej nauki]” (por. 1 Tm 1,10; 6,3; 2 Tm 1,13; Tt 1,9.13; 2,1n). Wobec zagrożeń zrozumiałą jest nakaz do czuwania, dobrze znany apostołom z nauczania samego Jezusa (por. Mk 13,33-37; Mt 25,13)¹⁰. Apostołowie przyjęli słowo zbawienia i przekazali je swoim następcom niczym cenny klejnot, przechowywany w bezpiecznym skarbcu Kościoła. Bez Kościoła tej perle grozi zaginięcie lub rozbicie na kawałki, stąd papież Benedykt XVI wzywa: „Drodzy młodzi, miłujcie słowo Boże i miłujcie Kościół, który pozwala wam zbliżyć się do skarbu o tak wielkiej wartości i uczy was właściwie oceniać jego bogactwo. Miłujcie Kościół i postępujcie według jego nauki, on bowiem otrzymał od swego Założyciela misję ukazywania ludziom drogi do prawdziwego szczęścia. Niełatwo jest rozpoznać i znaleźć prawdziwe szczęście w świecie, w którym żyjemy i w którym człowiek często jest więźniem prądów myślowych prowadzących go – choć sądzi, że jest «wolny» – do popełniania błędów lub ulegania mirażom wynaturzonych ideologii. Pilnie trzeba «wyzwolić wolność» (*Veritatis splendor*, 86), rozjaśnić mroki, w których po omacku porusza się ludzkość. Jezus wskazał nam, jak może do tego dojść: «Jeżeli trwacie w nauce mojej, jesteście prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli» (J 8, 31-32). Słowo Wcielone, Słowo Prawdy wyzwala nas i prowadzi naszą wolność ku dobru. Drodzy młodzi, rozważajcie często słowo Boże i pozwólcie, by Duch Święty był waszym nauczycielem”¹¹.

Trzecia wreszcie reguła wypływa z troski o dalsze głoszenie orędzia Ewangelii. Tutaj nacisk spoczywa na starannej selekcji spośród takich ludzi, którzy jako w pełni odpowiedzialni za orędzie Chrystusa będą umieli dalej je przekazywać¹². Jest to wołanie o odpowiedzialnych i rzetelnych wychowawców chrześcijańskich, którzy uznają Biblię za księgę edukacyjną, nie tylko ze względu na jej walory literackie i historyczne, ale również dlatego, że stawia ona Boga jako Wychowawcę w centrum całego procesu wychowywania w wierze (por. Pwt 8,5; 2 Sm 7,14; Prz 3,11-12; Mdr 11,9-10; 1 Kor 11,31-32)¹³.

Miejsce i rola Pisma Świętego w wychowaniu religijnym właściwie nigdy nie podlegały dyskusji. Nowy impuls podkreślający prymat Biblii w życiu i misji Kościoła dał Sobór Watykański II poprzez zwrócenie uwagi na znaczenie Pisma Świętego dla teologii i posługi słowa (KO 24). Biblia jest *fundamentem* teologii, co oznacza nie tylko chronologiczną pierwotność Pisma, ale także jego źródłowość dla refleksji teologicznej. Biblia jest także *siłą odmładzającą*, która nie pozwala na skostnienie schematów i definicji teologicznych. Stanowi ona wreszcie *duszę* teologii, czyli ożywia ją jak dusza ożywia ciało¹⁴. Nietrudno zauważyć, jak takie ujęcie wpływa na przepowiadanie pastoralne i pedagogię chrześcijańską¹⁵. Biblia okazuje się bowiem nie tylko pokarmem i normą nauczania życia religijnego, ale sama staje się „pedagogiem”. Należy jednak pamiętać, że „(...) wiara chrześcijańska nie jest «religią Księgi». Chrześcijaństwo jest religią «Słowa» Bożego: «Słowa nie spisanego, lecz Słowa Wcielonego i żywego»” (KKK 108).

2. Podstawowe etapy biblijnej edukacji młodzieży

¹⁰ A. Jankowski, *Trwajcie mocno w wierze*, dz. cyt., s. 200-204.

¹¹ Benedykt XVI, *Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce*, dz. cyt., s. 6.

¹² A. Jankowski, *Trwajcie mocno w wierze*, dz. cyt., s. 144.

¹³ C. M. Martini, *Dio educa il suo popolo*, Mialno 1987; por. G. Ravasi, *Martini – moje trzy miasta. Przyjacielska rozmowa*, tłum. J. Zarzycka, Kraków 2003, s. 34-35.

¹⁴ J. Kudasiewicz, *Pismo Święte w teologii i duszpasterstwie*, w: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. Kudasiewicz, Lublin 1991, s. 29-30.

¹⁵ Soborowej ujęcie wpływa też na koncepcję katechezy biblijnej; por. J. Kudasiewicz, *Wymiar biblijny*, w: *podstawowe wymiary katechezy*, red. M. Majewski, Kraków 1991, s. 7-35; G. Kusz, *Biblia w katechezie wczoraj i dzisiaj*, w: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, dz. cyt., s. 87-115; J. Kochel, *Katecheza biblijna*, w: *Wokół katechezy posoborowej*, red. R. Chałupniak, J. Kochel, J. Kistorz, W. Spyra, Opole 2004, s. 155-157; A. E. Klich, *Pismo Święte w polskiej katechezie posoborowej*, dz. cyt., s. 75-115; *Biblia w katechezie*, red. J. Kochel, J. Kistorz, Opole 2005.

Benedykt XVI podczas pielgrzymki do ojczystej Bawarii powiedział: „Drodzy nauczyciele religii i wychowawcy! Z całego serca proszę, aby pytania o Boga, o tego Boga, który okazał się nam w Jezusie Chrystusie, były ciągle żywe w szkole. Wiem, że w naszym pluralistycznym świecie trudno jest sprawić, by doszły do głosu sprawy wiary. Ale nie wystarczy, jeśli dzieci i młodzi ludzie będą otrzymywali w szkole tylko wiedzę i przygotowanie techniczne, a nie będą uczyli się o sprawach, które nadają kierunek i sens zdobywanej wiedzy i zdolnościom. Zachęcajcie uczniów, aby nie tylko pytali o to czy tamto, ale aby zastanawiali się nad tym, skąd się bierze nasze życie i dokąd zmierza. Pomóżcie im zrozumieć, że wszelkie odpowiedzi nie odwołujące się do Boga, są za krótkie” (Monachium, 10 wrzesień 2006)¹⁶.

Pytania o Boga i człowieka czerpane z Biblii to pierwszy etap edukacji religijnej. Najpierw potrzeba zachęcić młodych do częstszego sięgania po Pismo Święte, nauczyć ich umiejętnego korzystania z tej Księgi, a także przekonać o tym, że właśnie tam znajdują oni odpowiedź na nurtujące ich pytania i problemy. „Drodzy młodzi – apelował Papież, zachęcam was, abyście dobrze poznawali Biblię, trzymali ją w zasięgu ręki, aby była dla was niczym kompas wskazujący drogę, którą należy iść. Czytając ją, nauczycie się poznawać Chrystusa. Św. Hieronim tak o tym pisze: «Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa» (por. *Dei Verbum*, 25)¹⁷. J. Kudasiewicz – za B. Dreherem – podkreśla, że czytanie Pisma Świętego jest w ogóle jedną z elementarnych form życia chrześcijańskiego¹⁸.

Nie wystarczy jednak Biblię mieć i ją czytać, trzeba ponadto dokonać – na użytek edukacji religijnej młodych – właściwego doboru perykop biblijnych¹⁹. Wchodzenie w wiek młodzieńczy jest wrastaniem w środowisko dorosłych, większość młodych potrafi już korzystać w sposób dojrzały z różnych form myślenia i analizy tekstu. Wzrasta też niezależność emocjonalna młodzieży oraz autonomia przy podejmowaniu decyzji i określaniu swego stosunku do wartości, zwłaszcza moralnych i religijnych²⁰. Trzeba proponować młodym nie tyle zbiór cytatów i pobożnych przykładów czerpanych z Biblii, ile wybrane tematy biblijne – tematy Objawienia (por. *Oplatam totuis*, 16).

Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Biblii w Kościele* zauważa zatem, że jednym z zadań katechezy (wychowania w wierze) jest wprowadzenie we właściwe rozumienie Biblii i rozmiłowanie w takim jej czytaniu, żeby można było odkryć zawartą w niej prawdę Bożą (IBK IV C, 3; por. PDK 58). W tym celu konieczna jest właściwa interpretacja Biblii i poprawna jej aktualizacja²¹. We wspomnianym dokumencie znajduje się też uwaga, że „katecheza jest w stanie wykorzystać znikomą część tekstów biblijnych”²². Tym bardziej istotne jest uwzględnienie odpowiednich zasad czy kryteriów doboru tekstów. Chodzi o kryteria literackie, teologiczne i dydaktyczne²³.

Organiczne wychowanie biblijne służy budowaniu kształtu osobowości młodego człowieka, dlatego jest ono prawdziwą receptą na życie i kluczem do wszystkiego. Posiada dwa wymiary: intelektualny i emocjonalno-wolitywny. Umożliwia zdobycie konkretnej wiedzy, zdolności, informacji oraz służy formacji serca, przy pomocy której człowiek zyskuje odpowiednie punkty odniesienia i uczy się właściwego korzystania z uzyskanej wiedzy.

¹⁶ Por. http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/ravels/2006/index_germania_ge.htm.

¹⁷ Benedykt XVI, *Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce*, dz. cyt., s. 7.

¹⁸ J. Kudasiewicz, *Proforystyka pastoralna. Pismo Święte jako Księga Ludu Bożego*, w: *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*, red. J. Szlaga, Poznań – Warszawa 1986, s. 238.

¹⁹ P. Tomasiak, *Dobór fragmentów z Pisma Świętego na użytek edukacji religijnej młodzieży*, RTWP 1 (2001), s. 123-150; A. E. Klich, *Pismo Święte w polskiej katechezie posoborowej*, dz. cyt., s. 117-171.

²⁰ Konferencja Episkopatu Polski. *Podstawa Programowa Katechezy Kościoła Katolickiego w Polsce*, Kraków 2001, s. 70.

²¹ J. Kudasiewicz, *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne*, Kielce 1998, s. 15-17.

²² Papieska Komisja Biblijna. *Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument PKB z komentarzem biblistów polskich*, przekład i redakcja R. Rubinkiewicz, Warszawa 1998, s. 95.

²³ Istnieje obszerna literatura nt. zasad korzystania z Biblii w katechezie; por. G. Kusz, *Wykorzystanie zasad współczesnej hermeneutyki biblijnej w katechezie*, AK 71 (1979), s. 292-300; Z. Marek, *Biblia w katechetycznej postudze słowa*, dz. cyt., s. 108-135; A. Długosz, B. Stypułkowska, *Wprowadzenie do dydaktyki biblijnej*, Kraków 2000, s. 35-67; P. Tomasiak, *Dobór fragmentów z Pisma Świętego*, dz. cyt., s. 140-146; A. E. Klich, *Pismo Święte w polskiej katechezie posoborowej*, dz. cyt., s. 91-115; J. Czerski, *Współczesne metody interpretacji i wykładu Pisma Świętego*, w: *Biblia w katechezie*, dz. cyt., s. 25-33.

Słusznie zauważono, że w czterech Ewangeliach można znaleźć przykłady wychowania indywidualnego (osobowego), przykłady systematycznej formacji wybranej grupy uczniów oraz nauczanie tłumów (por. Mt 7,28; 9,35-37; 11,7; 12,23.46; 13,2. 34; 15,10; 19,2; 22,33; 23,1; 26,55; Mk 1,22; 3,32; 4,1; 6,34; 7,14nn; 10,1; 11,18; 12,37; Łk 3,10nn; 4,32.43n; 5,3.15; 7,11. 24; 12,1. 13nn; J 6,26nn; 7,31)²⁴.

Do pierwszego typu należą indywidualne «spotkania» i «dialogi» z Jezusem, zwłaszcza te opisane w Ewangelii Łukasza, bogate w akcenty wychowawcze; np. dwunastoletni Jezus w świątyni i Jego sposób odnoszenia się do nauczycieli prawa oraz do rodziców (Łk 2,11-52); wskrzeszenie jedyne syna wdowy z Nain (Łk 7,11-17); uzdrowienie epileptyka (Łk 9,37-43); dialog z Szymonem faryzeuszem na temat grzesznicy (Łk 7,36-50); dialog z Marią i Martą w Betanii (Łk 10,38-42); spotkanie z bogatym młodzieńcem (Łk 18,18-23); spotkanie z Zacheuszem (Łk 19,1-10); spotkanie z uczniami z Emaus (Łk 24,13-35).

Jezus nadaje tym spotkaniom pewien rytm i styl wychowawczy; odnosi się do konkretnych sytuacji życiowych spotkanych ludzi, nawiązuje z nimi kontakt wychowawczy, kształtuje ich postawy. Wśród wspomnianych tekstów wyróżnimy te, które odnoszą się do ludzi młodych.

Trzeci Ewangelista mówi wprost o młodości samego Jezusa z Nazaretu. W sumarycznym tekście, obejmującym lata spędzone w domu rodzinnym, u boku Maryi i Józefa, pisze: „Jezus zaś czynił postępy (wzrastał) w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi” (Łk 2,52). Tej zwięzłej syntezie pedagogicznej Jan Paweł II poświęcił sporo uwagi. W Liście *Do młodych całego świata* (1985) podał wprawdzie ewangeliczną definicję młodości: „młodość jest wzrastaniem”²⁵:

- wzrastaniem „w latach”, co odnosi się do rozwoju psychofizycznego;
- wzrastaniem „w mądrości” – chodzi o rozwój intelektualny;
- wzrastaniem „w łasce [u Boga i u ludzi]” – rozwój duchowy. Całość tworzy zwarty proces, w

którym „owo wzrastanie jest jakby etapem «wstępującym» w całokształt ludzkiego przemijania” (nr 14). Dynamiczny proces «wzrastania» ma nieść „z sobą stopniową akumulację wszystkiego, co dobre i piękne”; ma też umożliwiać „obcowanie ze światem widzialnym: z przyrodą”, „z dziełami człowieka, a bardziej jeszcze z samymi żywymi ludźmi (kultury, sztuki i nauki)” oraz „z Bogiem (...), zwłaszcza poprzez modlitwę. Papież wprost poleca młodym: „Wnikajcie w Słowo Boga Żywego, czytając i rozważając Pismo Święte” (nr 14).

Papieski apel zachęca do pogłębionej analizy biblijnych opisów spotkań Jezusa z ludźmi młodymi. Pierwszym spotkaniem – opisanym przez św. Łukasza – jest spotkanie z młodzieńcem z Nain. W epizodzie ewangelicznym punktem centralnym jest scena wskrzeszenia, w której Jezus zatrzymuje orszak pogrzebowy, dotyka się mar i woła do chłopca: „Młodzieńcze, tobie mówię wstań!” (Łk 7,14). On podnosi się i mówi (zdaje się pytać): „Kim jestem?” oraz „Kim Ty jesteś?”. Jezus objawia się temu młodzieńcowi jako Pan (*Kyrios*) życia, który pociesza i kształtuje w nowej perspektywie. Kard. Martini każe w tym momencie zapytać o inne fragmenty Biblii, które byłyby podobne do tego epizodu (tzw. teksty paralelne) i pozwoliły lepiej zrozumieć jego rezonans (oddziaływanie)²⁶. Warto wyróżnić np. wskrzeszenie jedyne syna kobiety, dokonane dzięki prorokowi Eliaszkowi (1 Krl 17,17-24); wskrzeszenie Łazarza (J 11,1-44); uzdrowienie córki Jaira (Łk 8,40-56), itp. Oczywiście można znaleźć jeszcze inne miejsca paralelne, odkrywając wielorakie różnice i podobieństwa: „I to jest właśnie – przyznaje C. M. Martini – piękno Pisma Świętego: każde słowo i każda linijka odkrywa coś nowego. Wszystkie razem dają nam świadomość wielkości Boga, który objawia się w czasie, gdy czytamy te strony”²⁷. To jest faza wstępna starożytnej praktyki *lectio divina*, która rozpoczyna się od lektury (*lectio*),

²⁴ C. M. Martini, *Dio educa il suo popolo*, dz. cyt., s. 48-51; por. R. Corti, *La direzione spirituale oggi*, Milano 1982, s. 78-87; A. Läßle, *Breve storia della catechesi*, Brescia 1985, s. 39-43; S. Byrskog, *Jesus the Only Teacher. Didactic Authority and transmission in Ancient Israel. Ancient Judaism and the Matthean Community*, Stockholm 1994, s. 284-290; K. Romaniuk, *Jezus –Katecheta*, Marki 1999; J. Kochel, *Katecheza u źródeł Ewangelii*, Poznań 2006, s. 38-78.

²⁵ Jan Paweł II, List apostołski *Do młodych całego świata* z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży, Watykan 1985, s. 48-53.

²⁶ C. M. Martini, *Panie, Ty znasz mnie i przenikasz. Rekolekcje dla młodzieży*, tł. A. Kania, Kraków 2001, s. 20.

²⁷ Tamże, s. 23.

dalej prowadzi do osobistej refleksji nad tekstem (*meditatio*), połączonej z modlitwą (*oratio* i *contemplatio*), której zwieńczeniem powinno być działanie (*actio*), czyli życie według Słowa Bożego²⁸.

Inny tekst Łukasza mówi o uzdrowieniu młodego epileptyka (Łk 9,37-43). W pierwszym spotkaniu Jezus nawiązał zupełnie nowe relacje, które wcześniej obumarły: „Żyj, obudź się i działaj!”²⁹. Tym razem potrzeba uleczyć relacje chore, skomplikowane i zawile. Epizod ewangeliczny mówi o chłopcu, który choruje na epilepsję oraz jest głuchoniemy. Znajduje się w więc beznadziejnej sytuacji, w której nikt nie może mu pomóc: ani medycyna, ani rodzina (ojciec), ani otoczenie czy też uczniowie (apostołowie). Pozostaje tylko Jezus. W tym wypadku istotny jest kontekst omawianego wydarzenia. Wszyscy synoptycy umieszczają tę opowieść po Przemienieniu, to jest po tym, jak Jezus objawił się w całej swej mocy, stąd Jego zdziwienie: „Jeśli możesz? Wszystko możliwe jest dla tego, kto wierzy” (Mk 9,23;). Wiara stoi u początków interwencji Boga; ona umożliwia uzdrowienie chorych relacji: „Wierzę, uzdrów mnie z mojej niewiary” (Mk 9,24; tłum. Edycji św. Pawła) – wyznaje ojciec chłopca. Proces uzdrowienia jest jednak bardzo złożony. Jezus powoli pokonuje wszystkie przeszkody w dialogu i stopniowo uzdrawia chore relacje³⁰. Uzdrowienie jest radykalne i ostateczne: „Duchu niemy i głuchy, rozkazuję ci, wyjdź z niego i nie wchodź więcej w niego” (Mk 9,25; Łk 9,42).

Trzeci wreszcie fragment Ewangelii opisuje spotkanie, które zajmuje szczególne miejsce w pedagogii ludzi młodych. Chodzi o spotkanie i dialog z człowiekiem, który „przestrzegał [przykazań] od młodości” (Mk 10,20; por. Mt 19,16-22; Łk 18,18-23). Papież odsłonił w tej scenie szczególny rodzaj pedagogii Bożej, która prowadzi ludzi różnymi drogami i stawia im różne wymagania. Minimum, obowiązującym wszystkich, jest zachowanie przykazań Bożych – dekalogu. Od tych zaś, którzy szukają w życiu „czegoś więcej”, Bóg oczekuje większego wyrzeczenia³¹. Ewangeliczny młodzieniec prowadził wzorowe życie, miał wiele szlachetnych i wzniosłych pragnień, dlatego Jezus wskazał mu drogę doskonalszą: „Idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem wróć i chodź za Mną” (Mk 10,21)³².

W kontekście ewangelicznego wyzwania skierowanego do bogatego młodzieńca Jan Paweł II podkreślił wartość samej młodości, wartość zadań, jakie stają przed ludźmi młodymi oraz konieczność stawianych im wymagań³³. W tym wypadku papież zwrócił uwagę na rolę samowychowania i zagrożenia z tym związane. „Młodzi mają – jeśli tak można powiedzieć – wrodzony «zmysł prawdy». Prawda zaś ma służyć wolności: młodzi mają także spontaniczne *pragnienie wolności* (...). Być prawdziwie wolnym – to znaczy: *używać swej wolności dla tego, co jest prawdziwym dobrem*. W dalszym ciągu więc: być prawdziwie wolnym – to znaczy: być człowiekiem prawego sumienia, być odpowiedzialnym, być człowiekiem «dla drugich». To wszystko stanowi *sam wewnętrzny rdzeń* tego, co nazywamy wychowaniem; a przede wszystkim tego, co nazywamy samowychowaniem” (nr 13).

W wielu innych tekstach Jezusa jawi się jako Wychowawca, który kształtuje swoich uczniów nie tylko w sytuacjach okazjnych, ale i w ramach systematycznej i zaplanowanej formacji. Przede wszystkim widać to na przykładzie Dwunastu. Jezus zachęca tych, których sam wybierał i powołał, by podjęli długą drogę wychowania w wierze. Wzywa ich do cierpliwości i sam daje tego przykłady (np. kiedy on nie rozumieją, albo błędnie rozumieją Jego naukę)³⁴. Jezus uczy ich pokonywać integryzm i autorytatywną gorliwość (Mk 9,38-39), niezdrowe ambicje (Łk 9,49-50) oraz wątpliwości, obawy i brak

²⁸ Tamże, s. 23-31.

²⁹ Tamże, s. 33.

³⁰ Kard. Martini wskazuje na trzy fazy choroby (*blokada ekspresywności, brak dyscypliny uczuć i emocji, uszkodzenie samemu sobie*) oraz trzy fazy uzdrowienia (*wyjaśnić, nabyć dystansu, uwierzyć*); por. Tamże, s. 36-47.

³¹ Por. C. M. Martini, *Słuchać Jezusa. Medytacje nad Ewangelią św. Mateusza*, tł. F. Błaszczewicz, S. Wąsik, Kraków 2000, s. 60-69.

³² Tłumaczenie wg *Pismo Święte Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, Edycja św. Pawła, Częstochowa 2005.

³³ Odpowiedzialne wychowanie nie może unikać sytuacji trudnych i kryzysowych w życiu ludzi młodych; por. T. Kukułowicz, *Pomagamy w samowychowaniu*, Warszawa 1978; J. Krucina, *Wartości podstawowe wobec Ewangelii*, Wrocław 1995; A. Jacyniak, Z. Płużek, *Świat ludzkich kryzysów*, Kraków 1996; M. Dziewięcki, *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, Kielce 2002, s. 68-76; W. Brezinka, *W dobie przemian kulturowych. Wychowanie i pedagogika. Podręcznik akademicki*, tł. J. Kochanowicz, Kraków 2005, s. 19-39.

³⁴ J. Kochel, *Katecheza królestwa niebieskiego*, dz. cyt., s. 135-144.

wiary (Mt 6,30; 8,26; 14,31; 16,18; 17,20; 21,21; 28,17). Wychowuje Piotra do szczodrego przebaczenia (por. Mt 18,21nn), do pokonania uprzedzeń (J 13,37-38), do czuwania i modlitwy (Mk 14,37), do większego zwracania uwagi na przewyżczanie siebie (J 18,10-11), do umiejętności odzyskiwania równowagi po stwierdzeniu swej słabości i upadku (Mk 14,71; Łk 22,61nn). Jezus powierza uczniom wielką odpowiedzialność – uniwersalną misję głoszenia Ewangelii (Mt 28,19-20), dlatego nie utrzymuje ich w sytuacji zależności, ale zmusza, aby stawali się dojrzałymi (Mt 10,; Łk 9,1-8; 10,1-21).

Inne charakterystyczne elementy formacji jaka dokonuje się w relacjach z uczniami, to wspólne życie. Jezus wybrał Dwunastu, „aby z Nim byli” (Mk 3,14). Historia ewangeliczna ukazuje wspólne życie Jezusa z uczniami jako pewien stały fakt: okazuje się ona w dniach radosnych, jak np. w Kanie (J 2,2), w momentach odpoczynku i pokoju (Mk 6,31), ale także w dniach bolesnego niezrozumienia (J 6,68; Łk 22,28). Wreszcie nie można zlekceważyć tego, że Jezus osobiście jako przewodnik duchowy doświadczył niepowodzenia w swej działalności wychowawczej (Mk 4,13; 4,40; 7,18; 8,16-21). Musiał pogodzić się też z faktem, że jego słowo, osobista troska, cała jego miłość nie wystarczyły, żeby uchronić Judasza od zdrady (Mk 14,43)³⁵.

Podobnie jak pedagogia Jezusa była bardziej osobista i elitarna, niż masowa, tak też współczesna edukacyjna biblijna musi być bardziej indywidualna i wspólnotowa, niż masowa (szkolna). Jezus ponadto bardziej niż teorii i doktryny nauczał umiejętności życia, stąd i dziś potrzeba młodym raczej pomóc znaleźć sens życia i sposób wypełnienia własnego powołania, niż przekazywać tylko naukowe teorie i prawa moralne. „W tym znaczeniu – zauważa Josè H. Prado Flores – mistrz stawał się ważniejszy od ojca, gdyż ojciec jedynie obdarzał życiem, podczas gdy mistrz uczył jak je przeżyć”³⁶. Katecheta i wychowawca okaże się takim mistrzem (przewodnikiem) dla swoich uczniów, gdy będzie starał się wcielić w życie ewangeliczne reguły. Przykład życia jest bowiem ważniejszy od słów, a osobiste świadectwo ma większą siłę przebicia niż samo nauczanie.

Sługa Boży Jan Paweł II w adhortacji katechetycznej wskazał na obraz Chrystusa: „Zwracając na to uwagę, nie zapominam, że (...) Jego słowa, przypowieści i rozprawy nie dają się nigdy oddzielić od Jego życia i Osoby. W takim ujęciu życie Chrystusa okaże się nieustannym nauczaniem: Jego milczenie, cuda, modlitwa, miłość do ludzi, szczególna troska o poniżonych i biednych, całkowite przyjęcie ofiary krzyżowej dla odkupienia ludzi, samo wreszcie zmartwychwstanie – są urzeczywistnieniem Jego słowa i wypełnieniem Objawienia (...). Dlatego katecheci, o ile będą z Nim zjednoczeni, znajdą na pewno światło i siłę, aby odnowić katechezę w sposób właściwy i pożądany” (Ct 9). Nie ma zatem innej drogi odnowy wychowania w wierze, jak powrót do jej biblijnych źródeł.

3. Wybrane metody i techniki pracy z Pismem Świętym

W literaturze katechetycznej można znaleźć sporo opracowań nt. metod i technik biblijnych proponowanych młodzieży w trakcie edukacji szkolnej i katechezy parafialnej³⁷. A. Zellma przebadła pod tym względem współczesne podręczniki do nauczania religii. Z tejsze analizy wynika, że wśród licznych

³⁵ C. M. Martini, *Dio educa il suo popolo*, dz. cyt., s. 50; por. Tenże, *Być z Jezusem. Medytacje nad Ewangelią św. Marka*, tł. S. Wąsik, F. Błaszkiwicz, S. Patalan, Kraków 1997, s. 9-16; J. Kochel, *Katecheza u źródeł Ewangelii*, dz. cyt., s. 44-48.

³⁶ J. H. Prado Flores, *Formacja uczniów*, Łódź 1992, s. 10.

³⁷ Por. G. Kusz, *Katechez z Pismem św.*, w: *Katechizacja różnymi metodami*, red. M. Majewski, Kraków 1994, s. 19-32; Z. Marek, *Biblia w katechetycznej posłudze słowa*, Kraków 1998, s. 137-211; A. Długosz, B. Stypułkowska, *Wprowadzenie do dydaktyki biblijnej*, Kraków 2000, s. 75-117; R. Chałupniak, *Metodyka katechezy*, w: *Wybrane zagadnienia z katechetyki*, red. R. Chałupniak, J. Kistorz, Opole 2002, s. 61-110; E. Osewska, *Pluralizm metod stosowanych w katechezie*, w: *Dydaktyka katechezy*, red. J. Stala, cz. II, Tarnów 2004, s. 245-262; A. Klich, *Pismo Święte w polskiej katechezie posoborowej*, dz. cyt., s. 259-370; Z. Barciński, *Metody aktywizujące w pracy z Biblią*, w: *Biblia w katechezie*, red. J. Kochel, J. Kistorz, Opole 2005, s. 63-68; A. Długosz, *Metody biblijne w katechezie wtajemniczającej młodzieży*, w: *Abyśmy podtrzymywali nadzieję. Księga Jubileuszowa ku czci Ks. Romana Murawskiego*, red. P. Tomasiak, Warszawa 2005, s. 179-189. Z obcojęzycznych publikacji warto wyróżnić następujące: W. Langer, *Kerygmat e catechesi*, Brescia 1971; Tenże, *Lavorare con la Bibbia. Manuale di lavoro biblico per catechesi e insegnanti di religione*, Torino 1994; A. Höfer, *Pismo święte miejscem spotkania Boga z człowiekiem. Podręcznik metodyczny katechezy biblijnej*, tł. E. Bochenek, K.J. Wawrzynów, Poznań 1998; B. Grom, *Methoden für Religionsunterricht, Jugendarbeit und Erwachsenenbildung*, Düsseldorf 1996; AA.VV., *Bibel und Didaktik in der Postmoderne*, Stuttgart-Berlin-Köln 1999; R. Chiarazzo – P. Troia, *Il codice Bibbia. La Bibbia a scuola*, Roma 2004; C. Bissoli, *Bibbia e educazione*, Roma 1981; Tenże, *La Bibbia nella catechesi*, Torino 1985; Tenże, *“Va e annuncia” (Mc 5,19). Manuale di catechesi biblica*, Torino 2006, s. 231-280.

propozycji pracy z Pismem Świętym trzeba wyróżnić: 1) metody i techniki biblijne wprowadzające w tematykę katechezy, 2) metody analizy tekstów biblijnych, 3) metody i techniki odkrywania orędzia zbawczego, 4) metody i techniki służące modlitwie inspirowanej tekstami biblijnymi oraz 5) podsumowaniu tematyki katechezy³⁸.

Uczniowie korzystają w szkole bezpośrednio z tekstu biblijnego lub z biblijnych materiałów źródłowych zamieszczonych w podręcznikach katechetycznych. Chodzi jednak o taką analizę tekstów, dzięki której młodzież może odkrywać orędzie biblijne i w jej świetle samodzielnie rozwiązywać swoje problemy. Od razu narzuca się jednak pytanie: ilu uczniów jest dziś zdolnych do takiej samodzielnej czy grupowej pracy z tekstem biblijnym?

W katechezie szkolnej konieczne są zatem różne **formy kreatywne**, czyli wielostronna aktywizacja uczniów, która ułatwi odczytanie kerygmatu biblijnego³⁹.

W polskich uwarunkowaniach istnieje pilna potrzeba mądrej kontynuacji młodzieżowej katechezy parafialnej. Trwa obecnie poszukiwanie właściwej formuły takiej katechezy⁴⁰. Według ogólnych założeń winna ona być powiązana z przygotowaniem do małżeństwa i założeniem rodziny bądź odkrywaniem specyficznego powołania kapłańskiego czy zakonnego. *Program katechezy parafialnej młodzieży szkół ponadgimnazjalnych* zaleca tutaj korzystanie z metod biblijnych właściwych dla katechezy ciągłej, np. *lectio divina*, Szkoły Słowa Bożego, analizy strukturalnej itp., które „pomogą dotrzeć do prawdy Bożej w taki sposób, by wzbudzić odpowiedź wiary (DOK 71)”⁴¹.

Na poziomie szkół ponadgimnazjalnych, wśród wielu różnych form⁴², oryginalna okazała się propozycja „**Szkoły Słowa Bożego**”⁴³. Jest to praktyczna forma pracy z tekstem, która koncentruje się na tym, by doprowadzić młodzież do modlitwy Pismem Świętym. Jej twórca – kard. Martini – starał się skłonić młodzież do postawienia sobie trzech pytań: co w ogóle mówi tekst, co on mówi do mnie samego, a wreszcie co ja mówię do Pana, który przemawia do mnie w tekście?

Pierwszy stopień: „Co w ogóle mówi tekst”, czyli odczytywanie oraz uważne zagłębianie się w tekst biblijny, pomaga młodym uchwycić to, co tekst mówi w swym kontekście, jest ważnym ćwiczeniem, którego nigdy nie można pominąć, nawet jeśli jakiś fragment jest na pozór dobrze znany. Z całą

³⁸ A. Zellma, *Wielostronne aktywizowanie młodzieży w szkolnym nauczaniu religii. Studium w świetle Programu nauczania religii katolickiej z 2001 roku*, Olsztyn 2006, s. 291. Wcześniej próbę takiej analizy przeprowadziła A. E. Klich, *Pismo Święte w polskiej katechezie posoborowej*, dz. cyt., s. 259-370.

³⁹ Trwa dyskusja nt. obecności metod i technik aktywizujących w katechezie; por. A. E. Klich, *Pismo Święte w polskiej katechezie posoborowej*, dz. cyt., s. 40-41; Z. Barciński, *Metody aktywizujące w pracy z Biblią*, dz. cyt., s. 63-64; A. Zellma, *Wielostronne aktywizowanie młodzieży w szkolnym nauczaniu religii*, dz. cyt., s. 292; E. Osewska, *Pluralizm metod stosowanych w katechezie*, dz. cyt., s. 157-292. W eksponowaniu metod aktywizujących trzeba stale pamiętać o trosce o integralność nauczania, gdyż „zastosowana metoda i język muszą być narzędziem, przy pomocy których będzie przekazywana całość, a nie tylko część «słów życia wiecznego» (J 6,69; por. Dz 5,20; 7,38), czy «dróg życia» (por. Dz 2,28)” (Ct 31) oraz o przestrożce, że „wszelka metoda jest dla katechezy o tyle korzystna, o ile pomaga przekazaniu wiary i sztuce wychowania w niej, jeśli zaś prowadzi do czegoś przeciwnego, nie ma żadnej wartości” (Ct 58).

⁴⁰ *Katecheza parafialna – reaktywacja. Duszpasterstwo katechetyczne w parafii*, red. R. Chałupniak, J. Kochel, J. Kistorz, Opole 2006, s. 115-248; *Katecheza parafialna – reaktywacja. Duszpasterstwo katechetyczne w parafii*, red. R. Chałupniak, J. Kochel, J. Kistorz, Opole 2006, s. 115-248; Z. Marek (red.), *Drogi ścieżki powołania. Materiały do katechezy parafialnej dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. Przygotowanie bliższe do sakramentu małżeństwa*, Kraków 2005.

⁴¹ Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski i Rada ds. Rodziny Konferencji Episkopatu Polski. *Program katechezy parafialnej młodzieży szkół ponadgimnazjalnych*, Kraków 2004, s. 18; por. J. Kochel, *Szkoła Słowa Bożego w programie katechezy parafialnej*, Kat 49 (2005) z. 1, s. 46-51; Tenże, *Usprawiedliwić wiarę, uzasadnić nadzieję – potrzeba katechezy ewangelizacyjnej w parafii*, w: *Katechez parafialna – reaktywacja. Duszpasterstwo katechetyczne w parafii*, red. R. Chałupniak, J. Kochel, J. Kistorz, Opole 2006, s. 145-157.

⁴² Por. C. Bissoli (red.), *Giovanni e Bibbia. Per una lettura esistenziale della Bibbia nei gruppi giovanili*, Torino 1991; Tenże, *I givani e la Bibbia*, w: C. Buzzetti – M. Cimosà, *I givani e la lettura della Bibbia. Orientamenti e proposte*, Roma 1992; Tenże, *La Bibbia nella pastorale giovanile degli ultimi decenni in Italia: alcuni tratti maggiori*, Salesianum 61 (1999), s. 57-84; S. Currò, R. Dimonte (red.), *Giovani in cammino con la Bibbia*, Cinisello – Milano 2001.

⁴³ C. M. Martini, *“Lectio divina” e pastorale*, w: *Ascolta della Parola e preghiera. La “lectio divina”*, Città del Vaticano 1987, s. 213-221; Tenże, *La preghiera biblica*, w: *Signore, insegnaci a pregare. Interventi sulla preghiera e la lectio divina*, red. Riboldi – B. Forte – C.M. Martini, Milano 1988, s. 49-63; Tenże, *All'alba ti cerco*, Casale M. 1990; F. Perrenchio, *La Scuola della Parola del Card. Martini*, Note di Pastorale Giovanile 7 (1993), s. 55-73; M. Bednorz, *Lectio divina – metoda C. M. Martiniego*, Tarnowskie Studia Teologiczne 12 (1993), s. 131-152; J. Kochel, *Szkoła Słowa Bożego*, HW 10 (1999) 3, s. 13-36; Tenże, *Katechetyczne szkoły Słowa Bożego*, w: *Aktywizacja w katechezie. Szansa czy zagrożenie?*, red. R. Chałupniak, J. Kistorz, W. Spyra, Opole 2002, s. 51-71; J. Kudasiewicz, B. Szier-Kramarek, *Lectio divina*, w: EK, t. 10, Lublin 2004, kol. 629-630.

starannością należy wyłowić różnorodne elementy tekstu, posługując się wskazaniem np. analizy retorycznej czy narratywnej (por. IBK I. B). Dzięki danym otrzymanym metodą egzegetyczną młody człowiek zauważa, że zaczynają ożywać przed nim poszczególne postacie opowiadania, zawarty w nim splot akcji, dynamika uczuć, bogactwo symboli i wyobrażeń. Jest to pierwsze bardzo ważne odkrycie: ten tekst jest naprawdę interesujący, jest bogaty w treść, urzekający i aktualny!

Drugi stopień: „Co ten tekst mówi do mnie”, polega na wyłowieniu istotnego i trwałego orędzia, które w biblijnym przekazie odnosi się do każdego człowieka oraz jest aktualne w każdym czasie, niezależnie od konkretnych okoliczności historycznych których się ono zrodziło. Można tu przywołać na pamięć podstawowe pojęcia z historii zbawienia i teologii biblijnej, aby zrozumieć, w jaki sposób dane orędzie kroczyło przez wieki. Szczególną uwagę należy tu zwrócić na egzystencjalne znaczenie opisu biblijnego. Taka właśnie medytacja może wywołać w młodym człowieku okrzyk zdumienia: ten tekst mówi o mnie, o moich przeżyciach!

W metodzie „Szkoły Słowa” istotne jest jednak osiągnięcie trzeciego stopnia metody *lectio divina*, na którym dokonuje się spotkanie z osobą Jezusa w kontemplacji, w rozmowie, modlitwie wstawienniczej. Właśnie na tym etapie – zdaniem kard. Martiniego – młodzież angażuje się najbardziej i dostrzega, że Pismo Święte nie jest księgą taką, jak inne, być może tylko umiejącą bardziej zgłębiać ludzkie serca, lecz całkowicie różni się od wszystkich innych ksiąg, ponieważ sam Jezus Chrystus jest obecny z osobą czytającą i udziela się jej za pośrednictwem zapisanych tam słów. Wielu młodych przeżywa, wbrew zaprzeczającym temu pozorom, głęboką samotność. Również z tej przyczyny czynią oni wszystko, aby nie pozostać sam na sam ze sobą i jak najdłużej bawić się w towarzystwie innych. Odkrycie, że przez słowo Boże nie jesteśmy sami, lecz znajdujemy w nim Osobę, która przemawia i otwiera się na nas za pośrednictwem poruszających słów, stanowi dla młodego człowieka źródło wielkiej radości, pewności i ufności w świecie⁴⁴.

Biblijne wychowanie młodzieży w okresie ponadgimnazjalnym musi zmierzyć się z kwestią podejmowania przez nich istotnych życiowych decyzji, z odkrywaniem powołania. I w tym względzie ciekawą propozycję przedstawił kard. Martini. Chodzi o tzw. **grupę „Samuel”**⁴⁵. Jest to wyjątkowe doświadczenie dla tych, którzy pragną przejść drogę rozeznawania swojego powołania. Nazwa grupy pochodzi od starotestamentalnej postaci chłopca, który uczył się odróżniać głos wzywającego Boga od głosów ludzkich (por. 1 Sm 3,1-21). Do grupy „Samuel” mogą wstępować chętni w wieku między 18 a 30 lat. Warunkiem przyjęcia jest fakt, że młodzi ci nie podjęli jeszcze żadnej decyzji życiowej, ale deklarują, że są skłonni kierować się wolą Chrystusa, niezależnie od tego, jakie powołanie odkryją. Inne warunki wstępne to comiesięczne spotkania, znalezienie sobie stałego kierownika duchowego, zrezygnowanie całkowite lub prawie zupełne z oglądania telewizji na okres tego roku, przewycięzanie niepokoju o przyszłość oraz zaufanie Bogu.

Spotkania odbywają się w jedną z niedziel każdego miesiąca i trwają od 16.00 do 21.00. Podstawą jest czytanie Pisma świętego (1,5 godz.) i modlitwa. Ponadto są wykłady, adoracja eucharystyczna, spotkania w grupach, medytacja osobista. Owocem poszczególnych spotkań są pytania kierowane na piśmie do odpowiedzialnych oraz rozmowy indywidualne⁴⁶. Osoba taka pomaga młodym, aby oczyścili serce z wszelkich grzechów, z niedojrzałości emocjonalnych i uprzedzeń intelektualnych. Następnie pomaga im odkryć Boży plan zbawienia i stopniowo odczytać własne życie i powołanie w świetle Słowa Bożego. Na końcu pomaga młodym wsłuchać się we własne wnętrze, aby odczytać osobiste powołanie. Co roku część uczestników podejmuje decyzję o wstąpieniu do seminarium. Spora część decyduje się na małżeństwo sakramentalne. Część wciąż niezdecydowanych składa ślub czystości na czas poszukiwania własnego powołania. Pozytywne doświadczenia

⁴⁴ C. M. Martini, *La Scuola della Parola nella pastorale diocesana e in quella giovanile*, Ambrosius 69 (1993), s. 389-397; por. Tenże, *Radość Ewangelii. Medytacje dla młodzieży*, tł. A. Germeyan, Kielce 1998.

⁴⁵ C. M. Martini, *Il Vangelo per la tua libertà. L'itinerario del "Gruppo Samuele"*, Milano 1992².

⁴⁶ Archidiecezja mediolańska kontynuuje tę inicjatywę w ramach duszpasterstwa młodzieży; por. www.chiesadimilano.it/givani/Gruppo_Samuele z 3 kwietnia 2007 r.

związane z grupą „Samuel” świadczą o tym, że duszpasterstwo powołań to przede wszystkim prowadzenie młodych do Chrystusa, to towarzyszenie im w rozwoju duchowym, moralnym i religijnym.

W dobie powszechnej dominacji multimediów do najbardziej zalecanych środków dydaktycznych zalicza się wszelkiego typu **środki audiowizualne** wykorzystujące współczesne techniki przekazu informacji. Wydaje się dzisiaj konieczne, żeby tego typu pomoce włączyć również do metod i technik służących przekazowi treści biblijnych⁴⁷. Dynamiczny rozwój multimediów, ich powszechność i dostępność oraz popularność w środowisku ludzi młodych są „znakiem czasu” dla edukacji religijnej. Środki masowego przekazu stają się ważnym ogniwem tzw. wychowania równoległego, tzn. procesu realizowanego niejako obok wychowania organizowanego w szkole czy w parafii oraz obejmującego swoim zasięgiem coraz więcej osób.

Wychowawcy chrześcijańscy mogą korzystać dziś z komputerowych wersji Biblii oraz z profesjonalnych programów służących pomocą w interpretacji tekstu, np. BibleWorks⁴⁸. Należy jednak pamiętać, że odczytywanie sensu Pisma Świętego odbywa się według określonych zasad literackich i teologicznych, o których należy stale pamiętać⁴⁹. Wyjaśnienie słowa Bożego wymaga ponadto odpowiednich pomocy merytorycznych, które ułatwią odpowiedź na pytania stawiane przez młodzież katechizowaną⁵⁰. Pomocniczą służą fachowe opracowania biblijno-teologiczne oraz szeroko dostępne biblijne portale internetowe. Warte odnotowania są ponadto takie inicjatywy, jak: Korespondencyjny Kurs Biblijny (Z. Marek SJ), interaktywna strona „Szkoły Słowa Bożego” (biblia/wiara.pl), strona Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II (biblista.pl) oraz inne popularne programy biblijne (np. Projekt Sword, Theoilos, e-Biblia, Biblia 1.4, Studio Biblijne, OnLine Bible, PC Study Bible, Power Bible) czy strony biblijne (np. biblia.pl; biblia.net.pl; onlinebible.org; biblia.elblag.net; biblijna.strona.pl; biblista.pl).

Pojawiają się również programy popularyzujące Biblię i pomagające w katechezie, np. seria wydawnictwa „Pasterz” czy program „Świat Biblii”, a zawierające mnóstwo ciekawych materiałów ilustracyjnych i dźwiękowych. Dla celów katechetycznych cenna jest wydana przez Pallottinum Biblia Tysiąclecia na CD lub Katolicka Audiobiblia na 95 płytach CD (audiobiblia.pl).

Dzięki Internetowi, który staje się współczesnym areopagiem głoszenia Ewangelii⁵¹, można dotrzeć do różnych wersji Biblii, łatwo przeszukiwać katalogi biblioteczne i dzielić się własnymi osiągnięciami (np. konspektami katechez). Dzięki niemu można też dokonać znacznie szybciej niż dawniej ciekawych odkryć i przygotować atrakcyjne pomoce (np. prezentacje multimedialne). Nie można jednak zatrzymać się na tej zewnętrznej warstwie poszukiwań. Zawsze trzeba pamiętać, że słowo Boże jest „żywe i skuteczne, ostrzejsze od każdego obosiecznego miecza (...). Żadne stworzenie nie ukryje się przed nim, gdyż wszystko jest odkryte i jawne oczom Tego, któremu musimy zadać sprawę” (Hbr 4,12).

Nestor polskiej biblistyki ks. prof. Józef Kudasiewicz przypomina, że w Piśmie Świętym należy szukać nie tyle cytatów-argumentów, lecz tematów biblijnych (por. DFK 16). „Przez tematy biblijne

⁴⁷ J. Bagrowicz, *Środowiska wychowania religijnego*, w: *Wychowanie religijne u progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, red. R. Chałupniak, J. Kotorz, Opole 2001, s. 145-178; G. Łuszczak, *Środki dydaktyczne w katechetycznym procesie nauczania – uczenia się*, Kraków 2005, s. 266-274; R. Czekalski, *Katecheza komunikacją wiary. Studium z katechetyki fundamentalnej*, Płock 2006, s. 246-249; R. Chałupniak, *Potrzeba i uzasadnienie wychowania religijnego w podstawowych środowiskach wychowawczych (rodzina, parafia, szkoła, media)*, Kat 51 (2007) 2, s. 11-13.

⁴⁸ A. Stopka, *Biblia w komputerze. Nie tylko dla profesjonalistów*, „Gość Niedzielny” z 26 września 2004, s. 32; M. Lis, *Audiowizualny przekład Biblii. Od translatio do transmediatio*, Opole 2002; C. McKenzie, *Eksplorator Biblii. Dzieje kontaktów Bóg – człowiek od Księgi Rodzaju do Księgi Objawienia*, Katowice 2005; R. Podpora (red.), *Wyzwania współczesnej edukacji – e-nauczanie*, Lublin 2006; A. Bab, *Katecheza w obliczu wyzwań społeczeństwa informatycznego*, Kat 50 (2006) 6, s. 14-22.

⁴⁹ KKK112; por. A. Długosz, B. Stypułkowska, *Wprowadzenie do dydaktyki biblijnej*, dz. cyt., s. 35-73; A. E. Klich, *Pismo Święte w polskiej katechezie posoborowej*, dz. cyt., s. 91-115. 117-171. 173-257.

⁵⁰ A. Zakrzewski, *Dlaczego trzeba wizualizować katechezę – naukę „religii” w szkole?* Kat 42 (1998) 8, s. 76-79; M. Kondzior, *Jak wypracować wśród młodzieży właściwą postawę wobec Pism Świętego*, Kat 51 (2007) 3, s. 70-74.

⁵¹ Jan Paweł II, *Internet: nowe forum głoszenia Ewangelii. Orędzie na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, OsRomPI 4 (2002), s. 6-7.

rozumiemy różne aspekty doświadczenia religijnego ludu Starego Testamentu, które otrzymały swój pełny wymiar w Jezusie Chrystusie i zostały przyjęte i przeżyte w doświadczeniu chrześcijańskim. Do tematów tych należą m.in.: przymierze, Prawo, słowo Boże, oczekiwania mesjańskie, grzech, odkupienie, reszta Izraela (...). Drogą do poznania tych tematów jest egzegeza i teologia biblijna⁵². Opierając refleksję teologiczną na wielkich tematach Pisma Świętego, zapewnia się jedność teologii i dynamizm wychowaniu w wierze. Od czasów II Soboru Watykańskiego „poczyniono wielkie postępy w praktyce wytrwałego słuchania i wnikliwego odczytywania Pisma Świętego, przyznano mu należne i zaszczytne miejsce w publicznej modlitwie Kościoła. Również wielu świeckich oddaje się jego lekturze, korzystając z cennej pomocy opracowań teologicznych i biblijnych. Przede wszystkim zaś samo dzieło ewangelizacji i katechezy czerpie żywotne soki właśnie z tej więzi ze słowem Bożym” (NMI 39). Tę więź potrzeba stale umocnić i pogłębić również w procesie wychowywania młodych pokoleń chrześcijan.

Ks. dr hab. Jan Kochel
WT Uniwersytet Opolski

Tekst opublikowany [w:] Wychowanie młodzieży na poziomie szkół ponadgimnazjalnych. Cz. II. Wychowanie religijne i katecheza (Academica 80), red. J. Stala, Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2007, s. 43-67.

⁵² J. Kudasiewicz, *Pismo Święte w teologii i duszpasterstwie*, w: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. Tenże, Lublin 1991, s. 33.